

Sądownictwo administracyjne w umacnianiu państwa prawa

Księga z okazji 100-lecia
sądownictwa administracyjnego
w województwie śląskim

Sądownictwo administracyjne w umacnianiu państwa prawa

Księga z okazji 100-lecia
sądownictwa administracyjnego
w województwie śląskim

Redakcja naukowa
Andrzej Matan, Adam Nita

Wydanie publikacji zostało dofinansowane przez
Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gliwicach

Recenzent
Prof. zw. dr hab. Bogdan Dolnicki

Wydawca
Izabella Małecka

Redaktor prowadzący
Joanna Ołówek

Opracowanie redakcyjne
JustLuk

Projekt graficzny okładki
Wojtek Janikowski

Reprodukcje zamieszczone w publikacji pochodzą
z Archiwum Państwowego w Katowicach

Autorem zdjęć przedstawiających siedziby WSA w Gliwicach
jest pan Piotr Frey

© Copyright by Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o., 2022
ISBN 978-83-8286-215-7

Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.
Dział Praw Autorskich
01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33
tel. 728 313 462
e-mail: PL-ksiazki@wolterskluwer.com

księgarnia internetowa www.profinfo.pl

WSTĘP

Szanowni Państwo, mam wielki zaszczyt oddać w Państwa ręce publikację uświetniającą jubileusz 100-lecia sądownictwa administracyjnego w województwie śląskim.

W listopadzie 1918 r., po 123 latach zaborów, na mapy Europy powróciła Rzeczpospolita Polska. Po powstaniach śląskich, plebiscycie i decyzji Konferencji Ambasadorów wróciła do Polski także część Górnego Śląska. Po przejęciu ziemi śląskiej przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej (czerwiec 1922 r.) stało się możliwe stworzenie ram prawnych do utworzenia w województwie śląskim sądownictwa administracyjnego.

W odradzającym się państwie polskim utworzenie sądownictwa administracyjnego wiązało się z przyjęciem licznych rozwiązań organizacyjnych, strukturalnych i kompetencyjnych. Było to niezwykle trudne, głównie z uwagi na odmienne rozwiązania prawne obowiązujące na ziemiach byłych zaborów. Jednakże potrzeba utworzenia sądownictwa administracyjnego w celu sprawowania kontroli działalności administracji nie budziła wątpliwości. Jak pisał w latach 20. ubiegłego wieku znawca prawa administracyjnego Jerzy Stefan Langrot, „państwo praworządne jest nierozdzielnie zespolone z instytucją sądownictwa administracyjnego – bez niego bowiem nie ma państwa praworządnego, a bez państwa praworządnego nie ma sądownictwa administracyjnego”. Na konieczność szybkiego rozpoczęcia działalności przez sąd administracyjny zwracali uwagę wyżsi urzędnicy Urzędu Województwa Śląskiego, uzasadniając to w jednym z pism tym, że „budowa niektórych projektowanych fabryk, dla których uruchomienia zezwolenie Sądu Administracyjnego jest potrzebne, nie może być rozpoczęta”.

Pierwszy Wojewoda Śląski Józef Rymer wydał 1.08.1922 r. rozporządzenie w przedmiocie utworzenia dla części górnośląskiej tego województwa Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z siedzibą w Katowicach. Sąd ten rozpoczął działalność 1.09.1922 r., a jego organizatorem i pierwszym prezesem został dr Włodzimierz Dąbrowski, autor wydanego w 1922 r. *Zbioru praw konstytucyjnych i administracyjnych Województwa Śląskiego* (sylwetka prezesa sądu została przybliżona w jednym z artykułów).

Służbę sędziowską w tym Sądzie podjęło wielu sędziów dotychczas zatrudnionych w sądownictwie powszechnym, nie tylko w apelacji katowickiej, np. Jan Szatko (w latach 1924–1939 prezes Sądu), Leon Warmski, dr Maksymilian Meiss, dr Władysław Kniażycki (późniejsi wiceprezesi Sądu). Specyfiką tego Sądu było to, że w jego skład wchodził również sędziowie niezawodowi i ich zastępcy. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Katowicach był sądem pierwszej i drugiej instancji, rozpoznawał bowiem odwołania od orzeczeń wydanych przez wydziały powiatowe. Niestety pomimo podejmowanych wysiłków nie udało się utworzyć Śląskiego Trybunału Administracyjnego w postaci Senatu Administracyjnego w Sądzie Apelacyjnym Województwa Śląskiego, dlatego środki odwoławcze od orzeczeń WSA w Katowicach kierowane były do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Wielką zasługą polskiego sądownictwa administracyjnego od początku działalności orzeczniczej było ustalenie podstawowych zasad postępowania, w tym praw stron biorących udział w postępowaniu. Świadczą o tym zachowane orzeczenia z pierwszych lat działalności WSA w Katowicach, ale także dwóch innych wcześniej utworzonych sądów: w Poznaniu i Toruniu, oraz przede wszystkim Najwyższego Trybunału Administracyjnego, który uroczyście rozpoczął działalność 25.10.1922 r. W okresie międzywojennym orzecznictwo tych sądów, pomimo zmian ustrojowych, głównie za sprawą swojej stabilności miało duży wpływ na kształtowanie polskiej praktyki administracyjnej.

Druga wojna światowa przerwała na wiele lat działalność orzeczniczą sądów administracyjnych. Tragiczny los spotkał niektórych sędziów i pracowników WSA w Katowicach; jego były prezes Włodzimierz Dąbrowski wraz z żoną zginęli w obozie koncentracyjnym w Auschwitz w 1942 r.

Zmiany polityczne i ustrojowe w Polsce po zakończeniu wojny uniemożliwiły kontynuowanie działalności orzeczniczej przez sądy administracyjne. Ówczesne władze nie dopuszczały myśli, że działalność organów administracji państwowej mogłaby być kontrolowana przez sądy pod względem zgodności z prawem. Formułowano jednak liczne postulaty reaktywacji sądownictwa administracyjnego. Zapowiedzią powstania w przyszłości demokratycznego państwa prawnego było utworzenie z dniem 1.09.1980 r. Naczelnego Sądu Administracyjnego. Był to sąd jednoinstancyjny, podlegający nadzorowi judykacyjnemu Sądowi Najwyższego, z enumeratywnie określonymi w ustawie kompetencjami, które jednak w następnych latach ulegały poszerzeniu.

Naczelny Sąd Administracyjny od początku swej działalności urzeczywistniał jakże ważny postulat dotyczący sprawowania kontroli działalności administracji w oparciu o kryterium zgodności z prawem, stawał się strażnikiem legalności działań organów administracji. Niespeł-

na rok po jego utworzeniu 1.07.1981 r. rozpoczął działalność Ośrodek Zamiejscowy NSA w Katowicach z siedzibą w Gliwicach dla obszarów ówczesnych województw: katowickiego, częstochowskiego i bielskiego. Jego głównym organizatorem został dr Henryk Piętka, sędzia Sądu Wojewódzkiego w Katowicach, który był prezesem Ośrodka Zamiejscowego przez prawie 20 lat. Warto przypomnieć pierwszych pięciu sędziów administracyjnych, którzy rozpoczęli w nim działalność orzeczniczą. Wywodzili się oni zarówno z sądownictwa powszechnego (oprócz prezesa Henryka Piętki byli to sędziowie Telesfor Zamorski i Bogdan Skorupka), jak i z organów administracji (Antoni Laskowski i Zenon Kubica).

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. proklamowała nowy model sądownictwa administracyjnego, dwuinstancyjny i w pełni niezależny. Sądy administracyjne wyposażone zostały w odrębną procedurę. Utworzone wojewódzkie sądy administracyjne, w tym WSA w Gliwicach obejmujący obszar województwa śląskiego, rozpoczęły działalność orzeczniczą 1.01.2004 r. Pierwszym prezesem tego Sądu został prof. dr hab. Ryszard Mikosz. Oprócz sędziów NSA, dotychczas orzekających w Ośrodku Zamiejscowym NSA, służbę sędziowską rozpoczęli w nim prawnicy wywodzący się z sądownictwa powszechnego, korporacji prawniczych i organów administracji publicznej. Wielu z nich orzeka obecnie w Naczelnym Sądzie Administracyjnym, część łączy służbę sędziowską z działalnością dydaktyczno-naukową. Pracę w sądzie rozpoczęła liczna grupa asesorów sądowych, referendarzy sądowych i asystentów sędziego. Bez ich zaangażowania i pracy oraz wsparcia ze strony urzędników sądowych i innych pracowników administracyjnych nie byłoby możliwe sprawne funkcjonowanie sądu oraz prowadzenie postępowania sądowego odpowiadającego europejskim i międzynarodowym standardom.

Nie sposób nie wspomnieć, że uchwalenie Konstytucji, reforma sądownictwa administracyjnego i przystąpienie Rzeczypospolitej Polskiej 1.05.2004 r. do Unii Europejskiej w sposób znaczący zmieniły pozycję ustrojową sądów administracyjnych i zakres ich działania. Sądy polskie stały się sądami unijnymi, a prawo unijne, na zasadach określonych w Konstytucji, stało się częścią krajowego porządku prawnego. Składy orzekające WSA w Gliwicach w swej działalności orzeczniczej wykorzystują dorobek orzeczniczy Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, korzystają z instytucji procesowej umożliwiającej prowadzenie dialogu z TS za pomocą pytań prejudycjalnych. Sięgają również do bogatego orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, odwołują się do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz Karty Praw Podstawowych. W działalności orzeczniczej powszechne jest dokonywanie prokonstytucyjnej wykładni przepisów prawa. Wielokrotnie składy orzekające stosowały wprost Konstytucję.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gliwicach utrzymuje partnerskie kontakty z Sądem Finansowym Berlina-Brandenburgii. Doroczne spotkania seminaryjne sędziów polskich i niemieckich umożliwiają wymianę poglądów i doświadczeń w odniesieniu do wielu ważnych zagadnień prawnych stanowiących przedmiot zainteresowania orzecznictwa i doktryny w obu krajach. Bardzo cenimy tę współpracę.

Jubileusz 100-lecia sądownictwa administracyjnego to dobra okazja do podkreślenia, że sądy administracyjne stoją na straży prawa jako najwyższej wartości, przyczyniają się do umacniania państwa prawa, skutecznie chronią prawa jednostek. W oddawanej Państwu księdze jubileuszowej znalazły się artykuły związane z historią sądownictwa administracyjnego w województwie śląskim, ustrojem sądownictwa administracyjnego oraz zagadnieniami procesowymi i materialnymi z dziedzin prawa publicznego: administracyjnego i finansowego. W związku z jubileuszem nie mogło zabraknąć w publikacji niektórych dokumentów archiwalnych z lat 20. ubiegłego wieku.

Dziękuję Autorom opracowań, którzy byli lub nadal są związani z sądem administracyjnym w województwie śląskim: sędziom, adwokatom, radcom prawnym, doradcom podatkowym, profesorom prawa uniwersytetów polskich i Uniwersytetu Humboldtów w Berlinie. Szczególne słowa podziękowania za przyjęcie zaproszenia do udziału w księdze kieruję pod adresem byłego Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego prof. dr. hab. Romana Hausera, któremu sąd administracyjny w naszym województwie wiele zawdzięcza, oraz Prezesa Sądu Finansowego Berlina-Brandenburgii prof. dr. Thomasa Stapperfenda. Dziękuję także redaktorom naukowym tego przedsięwzięcia za poświęcony czas i trud związany z wydaniem niniejszej księgi jubileuszowej.

Leszek Kiermaszek

Prezes Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach
Sędzia Naczelnego Sądu Administracyjnego

Katowice–Gliwice, 2022 r.

PREFACE

Ladies and Gentlemen,

I have a great honour to present you with the publication commemorating the 100th Anniversary of Administrative Justice in the Silesian voivodship. In November 1918, after 123 years of partitions, the Republic of Poland returned to the map of Europe. After the Silesian uprisings, the plebiscite and the decision of the Conference of Ambassadors, part of Upper Silesia also became part of Poland. The reacquisition of the Silesian land by the government of the Republic of Poland (in June 1920) cleared the way for establishing a legal framework for administrative judiciary in the Silesian voivodship.

In the reborn Polish state, the establishment of administrative judiciary was connected with the adoption of a number of organisational, structural and competence-related solutions. The task was not easy, mainly due to different legal solutions applied in the lands of the former partitions. However, there was no doubt about the need to form administrative judiciary to oversee the activities of administration. As Jerzy Stefan Langrod, an expert in administrative law, wrote in the 1920 "... a state under the rule of law is inseparably linked with the institution of administrative justice, for without the latter there is no state under the rule of law, and without the rule of law there is no administrative justice." Even senior officials at the Office of the Silesian Voivodship drew attention to the urgent need for the administrative court to begin its work quickly, justifying it in one of their letters by claiming that "... the construction of some projected factories for which the Administrative Court's approval is needed cannot be started."

On 1 August 1922 Józef Rymer, the first Silesian Voivod, issued an ordinance on the establishment of the Voivodship Administrative Court with its seat in Katowice for the Upper Silesian part of the province. This court began its activities on 1 September 1922, and its organiser and first President was dr Włodzimierz Dąbrowski, the author of the *Collection of constitutional and administrative laws of the Silesian Voivodship*, published in 1922 (the profile of the Court President is presented in one of the papers in this book). Many judges, who had previously worked for the public judiciary,

not only in the Katowice appeal district, took up judicial service in the new Court, including Jan Szatko (President of the Court in 1924–1939), Leon Warmiski, dr Maksymilian Meiss, dr Władysław Książczycki (later Vice Presidents of the Court). A peculiarity of this Court was that it was also composed of non-professional judges and their deputies. The Voivodship Administrative Court in Katowice was a court of first and second instance, as it considered appeals against judgments issued by county divisions. Unfortunately, despite the efforts made, it was not possible to establish the Silesian Administrative Court in the form of the Administrative Senate of the Silesian Court of Appeal, so the appeals against the decisions of the Voivodship Administrative Court in Katowice were referred to the Supreme Administrative Court.

From the very beginning, a great merit of the Polish administrative judiciary was the establishment of the basic principles of proceedings, including the rights of the parties involved. This is evidenced by the surviving judgments from the first years of activity of the Voivodship Administrative Court in Katowice, but also of two other earlier established Voivodship Administrative Courts in Poznań and Toruń, and above all of the Supreme Administrative Court, which officially began its operations on 25 October 1922. In the interwar period, the case law of these courts, despite political changes and mainly due to its stability, had a great influence on the shape of the Polish administrative practice.

The Second World War interrupted the judicial activity of the administrative courts for many years. A tragic fate befell some of the judges and staff of the Voivodship Administrative Court in Katowice; the former President of this Court, Włodzimierz Dąbrowski, and his wife lost their lives in the Auschwitz Nazi concentration camp in 1942.

The political and systemic changes in Poland after the end of the war made it impossible for the administrative courts to continue their adjudication. The authorities of this time did not allow the activities of state administration bodies to be overseen by the courts for their compliance with the law. However, numerous postulates were formulated for reactivation of the administrative judiciary. The establishment of the Supreme Administrative Court on 1 September 1980 heralded the emergence of a democratic state ruled by law in the future. It was a single-instance court, subject to the judicial supervision of the Supreme Court, with competences specified by statute and extended in the following years.

Since the beginning of its activity, the Supreme Administrative Court has been advocating the principal idea of oversight of administrative activity based on the criterion of its compliance with the law, thus becoming the guardian of the legality of activities of administrative bodies. On 1 July 1981 – less than a year from its establishment – the Supreme Administrative

Court Branch in Katowice with its seat in Gliwice started operating with its jurisdiction over the areas of the Katowice, Częstochowa and Bielsko-Biała provinces. Its main organiser was dr Henryk Piętka, a judge of the Voivodship Court in Katowice and the Branch President for almost twenty years. It is worth commemorating the first five administrative judges who conducted their judicial activity there. They came from both the common court judiciary (apart from President Henryk Piętka, those were Telesfor Zamorski and Bogdan Skorupka) and administration bodies (Antoni Laskowski and Zenon Kubica).

The Constitution of the Republic of Poland of 2 April 1997 proclaimed a new model of administrative judiciary, which is two-instance and fully independent. Administrative courts have been provided with a separate procedure. The established voivodship administrative courts, including the Voivodship Administrative Court (WSA) in Gliwice which covers the area of the province of Silesia, commenced their judicial activities on 1 January 2004. Prof. dr hab. Ryszard Mikosz became the first President of this Court. In addition to the Supreme Administrative Court (NSA), judges who had previously been adjudicating at the NSA Branch, lawyers from the common courts, legal corporations and public administration bodies began their judicial service there. Many of them are currently judges at the Supreme Administrative Court, and some combine judicial service with teaching and research. A large group of court assessors, court registrars and assistant judges took up jobs at the court. Without their commitment and involvement, along with the support of court clerks and other administrative staff, it would not be feasible for the court to operate smoothly and conduct judicial proceedings in line with European and international standards.

It must be mentioned that the enactment of the Constitution, the reform of administrative courts and the accession of the Republic of Poland to the European Union on 1 May 2004 contributed to a significant change in the systemic position of administrative courts and the scope of their activities. Polish courts became EU courts, and EU law, under the terms defined by the Constitution, has been part of the national legal system. The judicial panels of the Voivodship Administrative Court in Gliwice in their activity make use of the body of rulings of the Court of Justice of the European Union, and they take advantage of the procedure that allows dialogue with the Court of Justice of the European Union by means of requests for preliminary rulings. They also draw on the extensive case law of the European Court of Human Rights, referring to the European Convention for the Protection of Human Rights and Fundamental Freedoms and the Charter of Fundamental Rights of the European Union. It is common in the judicial practice to give a pro-constitutional interpretation

of legal regulations; the judicial panels have repeatedly applied the Constitution directly.

The Voivodship Administrative Court in Gliwice maintains partner relations with the Finance Court Berlin-Brandenburg. Annual seminar meetings of Polish and German judges allow them to exchange of views and experiences concerning numerous legal issues of great importance for the judicial practice and jurisprudence in both countries. We value this cooperation very much.

The 100th Anniversary of Administrative Justice is a good opportunity to emphasize that administrative courts uphold the law as the highest value, contribute to reinforcing the rule of law, and effectively protect the rights of individuals. This Jubilee Book contains papers related to the history of administrative judiciary in the Silesian voivodship, the system of administrative judiciary, and procedural and substantive issues in the field of both administrative and financial public law. In connection with the Anniversary, the publication could not fail to recognize copies of some archival documents from the 1920s.

I would like to thank the Authors of the studies who used to be or are associated with the Administrative Court in the Silesian voivodship: judges, attorneys, advocates, legal advisors, tax advisors, and law professors from the Polish universities and the Humboldt-Universität in Berlin. Special words of thanks for accepting the invitation to contribute to the book are addressed to Prof. dr hab. Roman Hauser, the former President of the Supreme Administrative Court, to whom the administrative court in our province owes a lot, and to Prof. Dr. Thomas Stapperfend, President of the Finance Court Berlin-Brandenburg. I would also like to thank the Scientific Editors of this project for their time and effort devoted to publishing the Jubilee Book.

Leszek Kiermaszek

President of the Voivodship Administrative Court in Gliwice
judge of the Supreme Administrative Court

Katowice – Gliwice, 2022

CZEŚĆ I
Z DZIEJÓW SĄDOWNICTWA
ADMINISTRACYJNEGO
W WOJEWÓDZTWIE ŚLĄSKIM

POCZĄTKI DZIAŁALNOŚCI WOJEWÓDZKIEGO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO W KATOWICACH (1922–1924)

Tomasz Adamczyk, Marian Mikołajczyk, Grzegorz Nancka

1. WPROWADZENIE

Sto lat temu, w 1922 r., powstał Wojewódzki Sąd Administracyjny w Katowicach. Rocznicą stanowi znakomitą okazję do przypomnienia początków tej instytucji, czasów jej organizowania i pierwszych miesięcy działalności.

Dzieje sądownictwa administracyjnego w II Rzeczypospolitej, w tym także na Górnym Śląsku, były już przedmiotem wielu opracowań. Powstały m.in. prace o Najwyższym Trybunale Administracyjnym¹ czy o działających na dawnych ziemiach Królestwa Prus wydziałach powiatowych². Wojewódzkim sądom administracyjnym poświęcona została natomiast znakomita monografia W. Maisla³; rzecz jasna obszerne jej fragmenty do-

¹ D. Malec, *Najwyższy Trybunał Administracyjny 1922–1939 w świetle własnego orzecznictwa*, Warszawa–Kraków 1999, *passim*. Kilka lat temu ukazał się tom zatytułowany W 95. rocznicę utworzenia Najwyższego Trybunału Administracyjnego, red. A. Rossmanith, Warszawa 2019. W tomie tym znalazły się m.in. artykuły: D. Malec, *Geneza i pozycja prawnoustrojowa Najwyższego Trybunału Administracyjnego* (s. 49–57), R. Jastrzębskiego, *Właściwość oraz orzecznictwo Najwyższego Trybunału Administracyjnego* (s. 59–76), A. Berezy, *Sędziowie i prokuratorzy Sądu Najwyższego mianowani na urzędy sędziowskie w Najwyższym Trybunale Administracyjnym* (s. 77–90), P.M. Żukowskiego, *Sylwetki prezesów oraz sędziów Najwyższego Trybunału Administracyjnego* (s. 91–113), W. Szafrąńskiego, *Dzień z życia Najwyższego Trybunału Administracyjnego* (s. 115–134).

² E. Kaznowska, *Sądownictwo administracyjne I instancji w województwie śląskim w II Rzeczypospolitej* [w:] *Dawne sądy i prawo*, red. A. Lityński, Katowice 1984, s. 131–147; E. Kazanowska, *W kwestii praktyki sądów administracyjnych I instancji w województwie śląskim w świetle ich orzecznictwa*, „*Studia Iuridica Silesiana*” 1986, t. 11, s. 167–181.

³ W. Maisel, *Wojewódzkie sądy administracyjne w Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa–Poznań 1976, *passim*. Można w tym miejscu wspomnieć też o artykułach A. Tarnowskiej, *O niezależności sądów i niezawisłości sędziów Wojewódzkich Sądów Administracyjnych 1920–1939*, „*Czasopismo Prawno-Historyczne*” 2006, t. LVIII,

tyczą powstania i działalności WSA w Katowicach. W ostatnich latach sąd ten doczekał się też odrębnego, jemu tylko poświęconego opracowania. J. Koredczuk pokrótce omówił powstanie, organizację i działalność katowickiego sądu. W sposób ogólny scharakteryzował również kadre sędziowską w całym okresie jego funkcjonowania⁴. Natomiast Z. Naworski dokładnie przedstawił tło tworzenia wojewódzkich sądów administracyjnych w byłej dzielnicy pruskiej, jak również organizację sądownictwa administracyjnego w autonomicznym województwie śląskim, z tym że uwagi dotyczące WSA w Katowicach stanowią jedynie część rozważań⁵.

W niniejszym szkicu wykorzystano dotychczasowe ustalenia, za którymi przypominamy podstawowe fakty. Przede wszystkim skupimy się jednak na kwestiach tylko wzmiankowanych lub pominiętych przez autorów wspomnianych opracowań, tym bardziej że ukazują one warunki oraz klimat, w jakich powstawał WSA w Katowicach.

2. ŚLĄSK – SYTUACJA POLITYCZNA I PRAWNA

Wojna, która wybuchła w 1914 r., miała dać stronie zwycięskiej prawo do ukształtowania nowego porządku europejskiego na wiele lat. Jednak to, co w założeniach głównych graczy miało być szybkim i decydującym starciem militarnym, przerodziło się w długi i coraz krwawszy konflikt zbrojny. Słabnąca z czasem pozycja państw centralnych, zwłaszcza chyląca się coraz bardziej ku upadkowi wielonarodowościowa monarchia austro-węgierska, wycofująca się z wojny zrewolucjonizowana Rosja oraz ogólna sytuacja międzynarodowa rozbudziły w sporej części narodów zamieszkujących tereny Europy Środkowo-Wschodniej nadzieje na odrodzenie swej państwowości bądź stworzenie własnych państw. Sprzyjającą koniunkturę z sukcesem wykorzystali polscy działacze niepodległościowi

z. 1, s. 119–143, oraz *Sądownictwo administracyjne II RP a pruski model sądownictwa administracyjnego*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2006, t. IX, cz. 2, s. 415–444. Niedawno ukazała się też książka M. Mąkosy, *Sądownictwo administracyjne w Polsce do 1939 roku. Geneza – ustrój – funkcjonowanie*, Radom 2014; należy jednak zauważyć, że pisząc o wojewódzkich sądach administracyjnych, autor streszcza w zasadzie ustalenia W. Maisla (por. s. 90–95 pracy M. Mąkosy).

⁴ J. Koredczuk, *Wojewódzki Sąd Administracyjny w Katowicach w okresie międzywojennym* [w:] *Verus amicus rara avis est. Studia poświęcone pamięci Wojciecha Organiściaka*, red. A. Lityński, A. Matan, M. Mikołajczyk, D. Nawrot, G. Nancka, Katowice 2020, s. 328–338.

⁵ Z. Naworski, *Sądownictwo administracyjne w województwie śląskim w latach 1922–1939*, „Z Dziejów Prawa” 2020/21, s. 271–294.

i po przeszło stu latach Rzeczpospolita wróciła na mapę Europy. Odzyskanie w listopadzie 1918 r. suwerenności było co prawda najważniejszym, jednak dopiero pierwszym z wielu kroków na długiej drodze do stworzenia silnego i skonsolidowanego państwa. Kolejnym była sprawa ustalenia granic państwowych, w tym podjęcia starań na arenie międzynarodowej o włączenie do Polski obszarów spornych, do których należały m.in. Górny Śląsk i Śląsk Cieszyński.

Spór polsko-czechosłowacki o Śląsk Cieszyński nie był aż tak dramatyczny jak ten dotyczący sąsiedniego terytorium, ale trudno byłoby stwierdzić, że odbywał się w atmosferze sprzyjającej znalezieniu rozwiązania satysfakcjonującego obie strony. Organizacje reprezentujące miejscowych Polaków (Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego) oraz Czechów (Zemský Národní Výbor pro Slezsko) proklamowały, każda w swoim imieniu, objęcie władzy na Śląsku⁶. Sytuacja ta bardzo szybko doprowadziła do wzrostu napięcia we wzajemnych stosunkach, które udało się na pewien czas rozładować porozumieniem o tymczasowym rozgraniczeniu Księstwa Cieszyńskiego podpisanym 5.11.1918 r. Kruchość tego porozumienia dała o sobie znać już pod koniec 1918 r., kiedy to w ordynacji do Sejmu Ustawodawczego ustanowiono okręgi wyborcze na ziemiach spornych⁷. Władze czeskie uznały to za naruszenie postanowień z 5.11.1918 r. Eskalacja konfliktu nastąpiła w styczniu 1919 r., kiedy wojska czeskie wkroczyły do polskiej części Śląska Cieszyńskiego. Zanim starcie zdążyło przybrać na sile, udało się nakłonić strony do rozejmu i podpisania 3.02.1919 r. w Paryżu umowy, na mocy której o podziale Śląska Cieszyńskiego miała zdecydować konferencja pokojowa. Podjęte negocjacje nie przyniosły jednak żadnego efektu. Obie zwaśnione strony dalekie były od zaakceptowania jakiegokolwiek kompromisu, dlatego Rada Ligi Narodów, nie widząc innej możliwości, podjęła decyzję, by na spornym terytorium przeprowadzić plebiscyt. W styczniu 1920 r. w Cieszynie ulokowano Międzysojuszniczą Komisję Plebiscytową. Jednak do głosowania nie doszło, władze polskie zdecydowały się bowiem na arbitraż mocarstw zachodnich. Tymczasem sytuacja Polski na przestrzeni kilku miesięcy zmieniła się diametralnie za sprawą ofensywy wojsk bolszewickich latem 1920 r. Mocarstwa wykorzystały tę okoliczność i uzależniły swoją pomoc m.in. od uznania przez Polskę ich decyzji odnośnie do Śląska Cie-

⁶ B. Cybulski, *Sądownictwo Śląska Cieszyńskiego w latach 1918–1920*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo” 1982/642, s. 110–111; B. Cybulski, *Sądy powszechne w województwie śląskim w latach 1922–1928*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo” 1992/1193, s. 140–141.

⁷ Dekret o ordynacji do Sejmu Ustawodawczego (Dz.U. RP z 1918 r. Nr 18, poz. 46).

szyńskiego. O jego podziale zdecydowała ostatecznie Rada Ambasadorów 28.07.1920 r. Do czasu rozstrzygnięcia kwestii górnośląskiej władzę administracyjną sprawował komisarz rządowy⁸.

Przynależność Górnego Śląska miała rozstrzygnąć się w drodze plebiscytu, który przewidziano w art. 88 Traktatu Wersalskiego⁹. Władze obu państw zdawały sobie sprawę, że same hasła propagandowe nawołujące do głosowania za jedną bądź drugą opcją nie wystarczą i należy wzmocnić ów przekaz konkretnymi propozycjami¹⁰. Pruskie Zgromadzenie Krajowe przedstawiło uchwaloną już w październiku 1919 r. ustawę o utworzeniu prowincji górnośląskiej. Zgodnie z nią Górny Śląsk miał stać się jedną z prowincji pruskich o pewnej ograniczonej samodzielności¹¹. O wiele dalej poszła polska propozycja w postaci ustawy konstytucyjnej z 15.07.1920 r. zawierającej statut organiczny województwa śląskiego. Statut przyznawał spornemu terytorium status autonomiczny¹². Jak powszechnie wiadomo, wynik plebiscytu oraz propozycje podziału będące jego pokłosiem okazały się niekorzystne dla zwolenników przyłączenia Górnego Śląska do Polski. Sytuacja polityczna zaogniła się tym samym jeszcze bardziej i ostatecznie doszło do wybuchu III powstania. Rozejm, który udało się wynegocjować Międzysojuszniczej Komisji Rządzącej i Plebiscytowej, wstrzymał jedynie działania militarne, ale w żaden sposób nie przybliżył do rozwiązania głównego problemu, co jeszcze bardziej uwidocznili spór w łonie samej Komisji. Przedstawiciele Anglii oraz Francji nie potrafili dojść do porozumienia odnośnie do podziału Górnego Śląska i zdecydowali, by ostateczną decyzję podjęła Rada Ligi Narodów. Nastąpiło to 12.10.1921 r. Zaproponowane przez nią rozwiązanie zostało zaakceptowane przez Radę Ambasadorów w Paryżu 20.10.1921 r.¹³.

⁸ H. Batowski, *Między dwiema wojnami 1918–1939. Zarys historii dyplomatycznej*, Kraków 2002, s. 51; M. Czapliński, *Dzieje Śląska od 1806 do 1945 roku* [w:] *Historia Śląska*, red. M. Czapliński, Wrocław 2002, s. 349–351.

⁹ „W części Śląska Górnego, położonej w granicach poniżej opisanych, mieszkańcy zostaną powołani do wypowiedzenia się przez głosowanie, czy życzą sobie przyłączenia do Niemiec, czy też do Polski” – Traktat pokoju między mocarstwami sprzymierzonymi i skojarzonymi i Niemcami, podpisany w Wersalu dnia 28.06.1919 roku (Dz.U. RP z 1920 r. Nr 35, poz. 200).

¹⁰ J. Ciągwa, *Autonomia Śląska (1922–1939)*, Katowice 1988, s. 6–7.

¹¹ J. Ciągwa, *Autonomia...*, s. 5.

¹² Ustawa konstytucyjna z 15.07.1920 r. zawierająca statut organiczny Województwa Śląskiego (Dz.U. RP Nr 73, poz. 497); J. Ciągwa, *Autonomia...*, s. 9.

¹³ M. Masnyk, *Prowincja górnośląska* [w:] *Historia Górnego Śląska. Polityka, gospodarka i kultura europejskiego regionu*, red. J. Bahlcke, D. Gawrecki, R. Kaczmarek, Gliwice 2011, s. 219–226.

Niecały rok trwało jeszcze ustalanie szczegółów przejścia przez Polskę przyznanego jej terytorium i ostatecznie w czerwcu 1922 r. województwo śląskie stało się formalnie częścią Rzeczypospolitej. Mimo że podział obszarów spornych został przeprowadzony dopiero w latach 1920–1921, władze polskie niemal od pierwszych dni niepodległości, niejako równolegle do walk o granice, podjęły się nakreślenia struktur sądownictwa powszechnego, które miało w przyszłości tworzyć przewidzianą statutem organicznym apelację śląską¹⁴.

Sądownictwo administracyjne nie stało się przedmiotem takich zabiegów. Złożyło się na to wiele czynników, chociażby przejście na terenach plebiscytowych uprawnień władz prowincjonalnych i obwodu regencyjnego przez Międzysojuszniczą Komisję Rządzącą i Plebiscytową¹⁵. Nie należy zapominać również o specyfice samego sądownictwa oraz zupełnie odmiennej jego organizacji w Prusach (trójinstancyjnej) i Austrii (jednoinstancyjnej). Co ciekawe, już W. Maisel zwrócił uwagę na to, że ten rodzaj sądownictwa, tak istotny z punktu widzenia życia społecznego i gospodarczego, nie został uwzględniony w układzie polsko-niemieckim z 12.04.1922 r. regulującym kwestie przejścia wymiaru sprawiedliwości na terenach plebiscytowych¹⁶.

Rzeczona problematyka nie została również szerzej potraktowana w statucie organicznym. Twórcy tego aktu sprawie omawianego sądownictwa poświęcili w zasadzie jeden tylko przepis. Artykuł 39 przewidywał, że ustawa śląska ustanowi w miejsce „sądów niemieckich i pruskich, a względnie austriackich, które nie są sądami zwyczajnymi, sądy administracyjne z właściwością aż do ujednostajnienia danego prawodawstwa dla całej Polski”. Dodano też, że „celem bezzwłocznego ustanowienia śląskiego trybunału administracyjnego wyda Tymczasowa Rada Wojewódzka stosowne przepisy przejściowe”. Sugestię co do tymczasowego kształtu sądownictwa administracyjnego na Śląsku zawierał też art. 30 statutu organicznego, zgodnie z którym Rada Wojewódzka „aż do innego uregulowania sprawy ustawą” albo do zrealizowania postanowień wspomnianego art. 39 będzie pełniła „funkcje wydziału Regencji”, natomiast „o ile by była sądem administracyjnym”, do orzekania wystarczy „czterech członków Rady i sędziego zamiano-

¹⁴ T. Adamczyk, *Prawno-historyczne aspekty powstania sądownictwa apelacyjnego w województwie śląskim* [w:] *20-lecie Sądu Apelacyjnego w Katowicach 1990–2010. Księga pamiątkowa*, Katowice 2013, s. 27–43 i przywołana w artykule literatura.

¹⁵ Art. 87, aneks § 3. Traktat pokoju między mocarstwami sprzymierzonymi i skojarzonymi i Niemcami, podpisany w Wersalu dnia 28.06.1919 roku (Dz.U. RP z 1920 r. Nr 35, poz. 200); zob. też W. Maisel, *Wojewódzkie sądy administracyjne...*, s. 36–37.

¹⁶ W. Maisel, *Wojewódzkie sądy administracyjne...*, s. 37.

wanego przez Naczelnika Państwa”. Do Rady Wojewódzkiej występującej w roli sądu nie wchodził ani wojewoda, ani jego zastępca¹⁷.

3. SĄDY ADMINISTRACYJNE W BYŁEJ DZIELNICY PRUSKIEJ II RZECZYPOSPOLITEJ

Jak wiadomo, sądownictwo administracyjne w II Rzeczypospolitej zorganizowane zostało w zasadzie według modelu austriackiego jako sądownictwo jednoinstancyjne (choćby konstytucja marcowa¹⁸ w art. 73 zakładała stworzenie sądownictwa wieloinstancyjnego). Jedynym sądem dla przeważającej części kraju był powstały w 1922 r. Najwyższy Trybunał Administracyjny w Warszawie. Trójinstancyjne sądownictwo zachowało się jednak w byłej dzielnicy pruskiej, w tym również w górnośląskiej części województwa śląskiego¹⁹. Likwidacja niższych instancji w tym wypadku oznaczałaby bowiem regres.

W Królestwie Prus sądami administracyjnymi pierwszej instancji były działające pod przewodnictwem starosty (landrata) wydziały powiatowe (*Kreisausschüsse*), będące jednocześnie organami administracji samorządowej na szczeblu powiatu²⁰. Sądy drugiej instancji funkcjonowały w obwodach rejencyjnych w postaci wydziałów obwodowych (*Bezirksausschüsse*). Przewodniczył im prezydent rejencji lub zastępujący go sędzia noszący tytuł dyrektora sądu administracyjnego. Wydziały obwodowe, podobnie jak wydziały powiatowe, pełniły zarówno funkcje sądowe, jak i administracyjne. W sądach pierwszej instancji orzekali sędziowie niezawodowi. W skład wydziałów obwodowych wchodził natomiast poza prezydentem dwaj członkowie zawodowi (jedna osoba mająca kwalifikacje sędziowskie i z kwalifikacjami na wyższego urzędnika państwowego) oraz czterech niezawodowych członków pochodzących z wyboru.

Najwyższą instancją był Najwyższy Sąd Administracyjny (*Oberverwaltungsgericht*)²¹ z siedzibą w Berlinie. W strukturze pruskiego sądow-

¹⁷ Zob. również A. Tarnowska, *Sądownictwo administracyjne II RP...*, s. 422–423.

¹⁸ Ustawa z 17.03.1921 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 44, poz. 267 ze zm.).

¹⁹ Por. np. D. Malec, *Geneza i pozycja prawnoustrojowa...*, s. 49–53; R. Jastrzębski, *Właściwość oraz orzecznictwo...*, s. 62–63; A. Tarnowska, *Sądownictwo administracyjne II RP...*, s. 426–427.

²⁰ W miastach wydzielonych funkcje sądów administracyjnych pełniły wydziały miejskie (*Stadtausschüsse*), którym przewodniczył burmistrz.

²¹ W niektórych sprawach orzekał on jako sąd drugiej, a nawet pierwszej instancji.

nictwa administracyjnego był to jedyny organ o charakterze wyłącznie sądowym. Orzekali w nim wyłącznie zawodowi sędziowie (w połowie mający kwalifikacje sędziowskie, w połowie kwalifikacje pozwalające na pełnienie wyższych urzędów w administracji)²².

Kompetencje sądów administracyjnych zostały określone w sposób enumeratywny z wyjątkiem spraw policyjnych, w przypadku których obowiązywała klauzula generalna²³.

Wojewódzkie sądy administracyjne przejęły dotychczasowe kompetencje wydziałów obwodowych, z tym że sąd w Poznaniu przejmował sprawy, które do tej pory należały do właściwości wydziałów w Poznaniu i w Bydgoszczy, a sąd w Toruniu sprawy należące do wydziałów w Gdańsku i w Kwidzynie. W przypadku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Katowicach sytuacja była bardziej skomplikowana. Wydział obwodowy obejmujący swą właściwością część Górnego Śląska, która weszła w skład województwa śląskiego, funkcjonował w Opolu. Nie była zatem możliwa prosta kontynuacja działalności. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Katowicach trzeba było stworzyć od podstaw²⁴.

4. UTWORZENIE WOJEWÓDZKIEGO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Katowicach został utworzony na mocy rozporządzenia Wojewody Śląskiego z 1.08.1922 r.²⁵ i – jak wspomnieliśmy – zajął miejsce dotychczasowego Wydziału Obwodowego (*Bezirksausschuss*) w Opolu²⁶. Wkrótce powołano prezesa tego sądu – dr. Włodzimierza Dąbrowskiego. Zakres działalności nowo powstałe-

²² W. Maisel, *Wojewódzkie sądy administracyjne...*, s. 20–23; Z. Naworski, *Sądownictwo administracyjne...*, s. 277–279; A. Tarnowska, *Sądownictwo administracyjne II RP...*, s. 418–420.

²³ W. Maisel, *Wojewódzkie sądy administracyjne...*, s. 128–130; A. Tarnowska, *Sądownictwo administracyjne II RP...*, s. 420.

²⁴ W. Maisel, *Wojewódzkie sądy administracyjne...*, s. 21, 35–37; J. Koredczuk, *Wojewódzki Sąd Administracyjny...*, s. 331; Z. Naworski, *Sądownictwo administracyjne...*, s. 281.

²⁵ Dziennik Ustaw Śląskich Nr 12, poz. 42 (dalej: Dz.U. Śl.).

²⁶ W. Dąbrowski, *Cele i drogi rozwoju sądownictwa administracyjnego w Polsce* [w:] W. Dąbrowski, *Zbiór praw konstytucyjnych i administracyjnych Województwa Śląskiego. Sądownictwo administracyjne (I)*, Katowice 1923, s. 4; J.S. Langrod, *Zarys sądownictwa administracyjnego. Ze szczególnym uwzględnieniem sądownictwa administracyjnego w Polsce*, Warszawa 1925, s. 236.

go sądu pokrywał się z zakresem działalności wydziału obwodowego (art. 1 rozporządzenia) i obejmował dwie kategorie spraw. Były to sprawy rozstrzygane w postępowaniu uchwałowym (uchwałą kolegium) oraz sprawy rozstrzygane w postępowaniu sporno-administracyjnym (właściwe sprawy sporno-administracyjne)²⁷. W postępowaniu uchwałowym sąd działał faktycznie jako organ administracji, wydając decyzje administracyjne np. w postaci udzielenia koncesji²⁸.

W niedługim czasie po utworzeniu WSA prezes W. Dąbrowski podjął działania zmierzające do rewizji jego kompetencji²⁹. W memoriale *O kompetencji Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego* datowanym na 3.11.1922 r., skierowanym do najwyższych organów administracji rządowej i samorządowej województwa, m.in. do wojewody śląskiego Józefa Rymera, wskazywał, że w związku z ukonstytuowaniem się Rady Wojewódzkiej konieczne staje się wyłączenie spod zakresu sądu spraw o charakterze uchwałowym. Podał tam trzy główne powody, które jego zdaniem przemawiały za takim rozwiązaniem. Po pierwsze było to ukonstytuowanie się Rady Wojewódzkiej, która powinna przejąć sprawy uchwałowe; po drugie fakt, że w przypadku postępowania uchwałowego miało miejsce „zarządzenie natury wybitnie administracyjnej, a nie rozpatrywanie pewnych pretensji i sporów prawnych”; wreszcie po trzecie – powierzenie tych spraw wydziałom obwodowym miało na celu „ustanowienie tym sposobem tylko jednej instancji, przez to skrócenie postępowania”³⁰. Zakres działalności sądu uległ zmianie wskutek zatwierdzenia rozporządzenia wojewody śląskiego z 1.08.1922 r. ustawą z 9.05.1923 r.³¹ Od tego czasu Wojewódzki Sąd Administracyjny

²⁷ W. Dąbrowski, *Cele i drogi rozwoju sądownictwa...*, s. 4

²⁸ W. Maisel, *Wojewódzkie sądy administracyjne...*, s. 182–183.

²⁹ Rękopis w Archiwum Państwowym w Katowicach (dalej: APKat.), Urząd Wojewódzki Śląski (dalej: UWŚl.), sygn. 187, k. 54.

³⁰ APKat. UWŚl. 187, k. 55.

³¹ Dz.U. Śl. z 1923 r. Nr 20, poz. 129. Należy zwrócić uwagę, że zatwierdzenie rozporządzenia J. Rymera z 1.08.1922 r. konieczne było dla konwalidowania tej czynności. Jak wskazał J. Koredczuk: „Utworzenie WSA w Katowicach na podstawie rozporządzenia wydanego przez wojewodę J. Rymera, nie do końca było zgodne z prawem. Zgodnie bowiem z art. 39 statutu organicznego Województwa Śląskiego uprawnionym do tego był Sejm Śląski, a wcześniej, przed jego zebraniem się władza ustawodawcza przysługiwała owszem wojewodzie, ale wspólnie z Tymczasową Radą Wojewódzką. Na nieformalność tę zwrócił uwagę wojewodzie śląskiemu minister spraw wewnętrznych, zatwierdzając projekt i wydane przez wojewodę rozporządzenie o utworzeniu WSA. Ostatecznie wspomniane uchwały formalne związane z utworzeniem WSA w Katowicach konwalidował Sejm Śląski, wydając dnia 9.05.1923 r. ustawę w przedmiocie utworzenia Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego (Dz.U. Śl. nr 20, poz. 129), którą zatwierdził

miał kompetencje jedynie do rozstrzygania spraw o charakterze sporno-administracyjnym. Sprawy o charakterze uchwałowym przekazane zostały do kompetencji Rady Wojewódzkiej, zgodnie z postulatem zgłoszonym w memoriale³². Jak podkreślał W. Dąbrowski: „Reorganizacja ta ma znaczenie bardzo doniosłe. Ustawa śląska z 9.05.1923 r. stworzyła w Polsce po raz pierwszy właściwy typ Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego (druga instancja), załatwiającego wyłącznie sprawy sporno-administracyjne”³³.

Warto dodać, że sądy w Poznaniu i Toruniu zaprzestały załatwiania spraw w trybie uchwałowym dopiero na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 19.01.1928 r. o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej³⁴. Jedynym wyjątkiem od tej reguły pozostały sprawy, które na wniosek stron mogły być w drugiej fazie postępowania rozpatrywane w trybie sporno-administracyjnym. Należało do nich przede wszystkim udzielanie koncesji na handel domokrężny. W tym wypadku sąd rozpoznawał wnioski o udzielenie tych koncesji w trybie uchwałowym, a także odwołania od własnych decyzji – w trybie sporno-administracyjnym³⁵.

Pierwotnie przewidywano też utworzenie Śląskiego Trybunału Administracyjnego, który zastąpiłby orzekający w trzeciej instancji Najwyższy Sąd Administracyjny w Berlinie. Miał on też być jedynym sądem administracyjnym dla cieszyńskiej części województwa śląskiego, zastępując Najwyższy Trybunał Administracyjny w Wiedniu. W roli trybunału miał występować utworzony specjalnie w tym celu senat administracyjny Sądu Apelacyjnego w Katowicach³⁶. W ten sposób naśladowano roz-

on rozporządzenie wojewody J. Rymera w przedmiocie utworzenia WSA” (J. Koredczuk, *Wojewódzki Sąd Administracyjny...*, s. 329). Zob. też pismo Ministerstwa Spraw Wewnętrznych nr pr. 8185 (APKat. UWŚl. 187, k. 65). Zob. również J.S. Langrod, *Zarys sądownictwa administracyjnego...*, s. 238–239; W. Maisel, *Wojewódzkie sądy administracyjne...*, s. 37–38.

³² W. Dąbrowski, *Cele i drogi rozwoju sądownictwa...*, s. 4; J. Koredczuk, *Wojewódzki Sąd Administracyjny...*, s. 333; W. Maisel, *Wojewódzkie sądy administracyjne...*, s. 38–39, 113–114; A. Tarnowska, *Sądownictwo administracyjne II RP...*, s. 437; A. Tarnowska, *O niezależności sądów...*, s. 123.

³³ W. Dąbrowski, *Cele...*, s. 5 (rozporządzenie z 1.08.1922 r. w przedmiocie utworzenia Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, Dz.U. Śl. Nr 12, poz. 42 z 4.08.1922 r.). Zob. też: J.S. Langrod, *Zarys sądownictwa administracyjnego...*, s. 239.

³⁴ Dz.U. Nr 11, poz. 86. Zob. W. Maisel, *Wojewódzkie sądy administracyjne...*, s. 114.

³⁵ W. Maisel, *Wojewódzkie sądy administracyjne...*, s. 138.

³⁶ Rozporządzenie z 18.07.1922 r. w przedmiocie utworzenia Śląskiego Trybunału Administracyjnego (Dz.U. Śl. Nr 8, poz. 30) – zob. zwłaszcza art. 1–3; zob. również W. Maisel, *Wojewódzkie sądy administracyjne...*, s. 39–49.

wiązanie przyjęte w województwach poznańskim i pomorskim³⁷. Śląski Trybunał Administracyjny nigdy jednak nie powstał. W 1922 r. rozpoczął bowiem działalność Najwyższy Trybunał Administracyjny w Warszawie. Mimo to WSA w Katowicach zarówno pod koniec 1923 r., jak i w pierwszych miesiącach 1924 r., wydając wyroki, pouczał strony, że zaskarżenie orzeczenia przysługuje do senatu administracyjnego województwa śląskiego³⁸. Sędziowie WSA podchodzili zatem do przepisów w sposób bardzo formalny. Jednak prezes Sądu Apelacyjnego w Katowicach wszystkie te sprawy kierował do NTA w Warszawie. Praktykę tę usankcjonowano w maju 1924 r., kiedy to polski sejm ustawodawczy rozciągnął moc obowiązującą ustawy o NTA na województwo śląskie³⁹. W przypadku właściwości rzeczowej obowiązywały dawne przepisy pruskie z ich enumeratywnym wyliczeniem spraw należących do kompetencji sądów administracyjnych (klauzulę generalną przyjęto w odniesieniu do spraw policyjnych)⁴⁰.

5. OBSADA WOJEWÓDZKIEGO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Katowicach składał się z przewodniczącego, jego zastępcy, a także sędziów zawodowych i niezawodowych. Przewodniczący, jego zastępca oraz sędziowie zawodowi musieli mieć odpowiednie kwalifikacje na wyższy urząd administracyjny lub na urząd sędziowski wedle przepisów polskich, pruskich bądź austriackich (art. 2 rozporządzenia z 1.08.1922 r. w przedmiocie utworzenia Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego)⁴¹. Przewodniczący (z tytułem prezesa Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego), zastępca (z tytułem Wiceprezesa

³⁷ Warto wspomnieć, że nie powstał senat administracyjny dla województwa pomorskiego, a zaskarżone wyroki z Torunia rozpatrywał senat administracyjny Sądu Apelacyjnego w Poznaniu. W. Maisel, *Wojewódzkie sądy administracyjne...*, s. 41–42.

³⁸ Zob. np. APKat. UWŚl. 188, s. 8, 10, 12, 26, 44, 66, 67.

³⁹ W. Maisel, *Wojewódzkie sądy administracyjne...*, s. 48–50; R. Jastrzębski, *Właściwość oraz orzecznictwo...*, s. 63; J. Koredczuk, *Wojewódzki Sąd Administracyjny...*, s. 334; Z. Naworski, *Sądownictwo administracyjne...*, s. 282–284; A. Tarnowska, *Sądownictwo administracyjne II RP...*, s. 423.

⁴⁰ W. Maisel, *Wojewódzkie sądy administracyjne...*, s. 128–130; Z. Naworski, *Sądownictwo administracyjne...*, s. 284.

⁴¹ W. Dąbrowski, *Cele i drogi rozwoju sądownictwa...*, s. 5; J.S. Langrod, *Zarys sądownictwa administracyjnego...*, s. 237.

Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego)⁴² oraz sędziowie zawodowi byli mianowani dożywotnio przez Naczelnika Państwa na wniosek wojewody. Sędziowie niezawodowi (w liczbie sześciu) byli wyznaczani przez Tymczasową Radę Wojewódzką, później przez Radę Wojewódzką, według obowiązujących przepisów, spośród jej członków lub mieszkańców województwa śląskiego. Dla sędziów niezawodowych miało być powołanych również sześciu zastępców⁴³. W posiedzeniach kolegialnych WSA brali udział: przewodniczący lub jego zastępca, jeden sędzia zawodowy, a także trzech sędziów niezawodowych (art. 3 rozporządzenia)⁴⁴. Składy trzyosobowe orzekać miały w sprawach pomiędzy związkami ubogich⁴⁵. Wówczas konieczna była obecność przewodniczącego lub jego zastępcy albo innego sędziego zawodowego oraz dwóch sędziów niezawodowych (art. 3 rozporządzenia)⁴⁶.

W. Dąbrowski został mianowany pierwszym w historii prezesem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Katowicach na mocy dekretu nominacyjnego z 8.08.1922 r.⁴⁷. Należał do najbliższych współpracowników J. Rymera. Urodził się 11.08.1892 r. w Cieszynie; studiował nauki polityczne w Paryżu i prawo w Wiedniu, doktorat uzyskał na Uniwersytecie Wiedeńskim w 1916 r. Od 1915 r. pracował w różnych organach administracji austriackiego Śląska. W 1918 r. zaangażował się w walkę o przyłączenie do Polski Śląska Cieszyńskiego, później działał na Górnym Śląsku; był m.in. szefem Biura Prezydialnego Polskiego Komitetu Plebiscytowego w Bytomiu, w III powstaniu śląskim uczestniczył jako adiutant Wojciecha Korfanteo. Aktywnie współpracował z J. Rymerem w okresie organizowania województwa śląskiego, m.in. stanął na czele oddziału legislacyjnego,

⁴² W przeciwieństwie do sądu katowickiego, gdzie od początku posługiwano się tytułami prezesa i wiceprezesa, w Poznaniu i Toruniu długo (przez ok. 10 lat) pozostawał w użyciu tytuł prezydenta Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego (W. Maisel, *Wojewódzkie sądy administracyjne...*, s. 59, 67–68, zob. też s. 33, 60, 95); J.S. Langrod, *Zarys sądownictwa administracyjnego...*, s. 237.

⁴³ W. Dąbrowski, *Sądownictwo administracyjne w Województwie Śląskiem*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1922/4, s. 874; J. Koredczuk, *Wojewódzki Sąd Administracyjny...*, s. 330, 332–333; Z. Naworski, *Sądownictwo administracyjne...*, s. 280, 284–285; W. Maisel, *Wojewódzkie sądy administracyjne...*, s. 59.

⁴⁴ W. Dąbrowski, *Sądownictwo administracyjne...*, s. 874; J.S. Langrod, *Zarys sądownictwa administracyjnego...*, s. 237; Z. Naworski, *Sądownictwo administracyjne...*, s. 285.

⁴⁵ Były to związki powołane w Niemczech w celu wspierania osób potrzebujących pomocy (np. w postaci ponoszenia kosztów opieki zdrowotnej).

⁴⁶ Por. J.S. Langrod, *Zarys sądownictwa administracyjnego...*, s. 239; W. Maisel, *Wojewódzkie sądy administracyjne...*, s. 57.

⁴⁷ APKat. UWŚl. 187, k. 12.

uczestnicząc w opracowywaniu projektów aktów prawnych dla Tymczasowej Śląskiej Rady Wojewódzkiej. Wkrótce po mianowaniu go na stanowisko prezesa Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego został też naczelnym redaktorem „Gazety Urzędowej Województwa Śląskiego”, wydawał również „Dziennik Ustaw Śląskich”. Warto dodać, że w czasie pełnienia funkcji prezesa WSA w Katowicach od lipca 1922 r. do stycznia 1924 r. odbywał aplikację sądową, a egzamin sędziowski zdał w lipcu 1924 r. w Poznaniu⁴⁸.

Na mocy dekretu nominacyjnego z 8.08.1922 r. W. Dąbrowski otrzymał polecenie bezzwłocznego przystąpienia do prac organizacyjnych związanych z powołaniem do życia WSA w Katowicach⁴⁹. W dniu 18.08.1922 r. przedłożył wojewodzie wnioski w przedmiocie powołania na stanowisko wiceprezesa Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego Leona Warmkiego (dotychczas sędziego Sądu Powiatowego w Katowicach), a także o przedłożenie Tymczasowej Radzie Wojewódzkiej kandydatur na sędziów niezawodowych w osobach Konstantego Wolnego⁵⁰, Bronisława Flacha i Maksy Sabassa. W uzasadnieniu ostatniego z wniosków wskazano, że „p. Wolny jest prawnikiem, p. Flach doskonałym znawcą spraw komunalnych, do których rozstrzygania przede wszystkim W.S.A. będzie powołany a wreszcie, że polecałoby się powołać również jednego Niemca”⁵¹.

Zainicjowane przez W. Dąbrowskiego działania dotyczące powołania L. Warmkiego na wiceprezesa Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego kontynuował wojewoda śląski J. Rymer. Przygotował nie tylko odpowiedni projekt wniosku do Naczelnika Państwa datowany na 18.10.1922 r., ale także zawiadomienie do prezesa Sądu Apelacyjnego w Katowicach, dr. Feliksa Bocheńskiego. Sędzia L. Warmki złożył bowiem do tego prezesa Sądu Apelacyjnego odpowiednie podanie w związku ze sprawą przejścia do tworzonego Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Wojewoda prosił prezesa Sądu Apelacyjnego, aby ze względu na „ważność i nagłość sprawy (...) nie uczynił w tym wypadku trudności i nie uzależniał zwolnie-

⁴⁸ W. Marchoń, Włodzimierz Dąbrowski – prawnik i działacz społeczno-polityczny na Śląsku, „Pamiętnik Cieszyński” 2002, t. 17, s. 67–75; J. Koredczuk, Wojewódzki Sąd Administracyjny..., s. 336–337; Zob. J. Ciągwa, Włodzimierz Dąbrowski (1892–1942) [w:] *Śląski Słownik Biograficzny*, t. 3, red. J. Kantyka, W. Zieliński, Katowice 1981, s. 79–83.

⁴⁹ APKat. UWŚl. 187, k. 12.

⁵⁰ Późniejszego marszałka I, II i III Sejmu Śląskiego. Zob. J. Ciągwa, *Konstanty Wolny (1877–1940)* [w:] *Śląski Słownik Biograficzny...*, t. III, red. J. Kantyka, W. Zieliński, s. 340–343; H. Rechowicz, *Sejm Śląski 1922–1939*, Katowice 1971, s. 354.

⁵¹ APKat. UWŚl. 187, k. 13. Wspomnianym Niemcem był Maks Sabass, dyrektor „Huty Laura”, a także Górnośląskiego Związku Przemysłowców Górniczo-Hutniczych, w okresie okupacji dyrektor concernu Reischswerke Herman Göring. Zob. H. Rechowicz, *Sejm Śląski...*, s. 350.

nia p. sędziego Warmskiego od natychmiastowego pozyskania zastępcy⁵². J. Rymer podkreślał, że pozyskanie L. Warmskiego jako wiceprezesa Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego „umożliwi (...) ukonstytuowanie się tej koniecznie potrzebnej instancji administracyjno-sądowej”⁵³.

Jak widać, trudności w skompletowaniu kadry sędziowskiej próbowano przezwyciężyć poprzez zatrudnienie w powstającym Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym sędziów sądów powszechnych. W rozporządzeniu z 19.09.1922 r. o uzupełnieniu rozporządzenia z 1.08.1922 r. w przedmiocie utworzenia Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego⁵⁴ do art. 3 pierwotnego tekstu dodano zresztą ustęp, zgodnie z którym „aż do zamianowania stałych sędziów zawodowych przez Naczelnika Państwa mogą sprawować funkcję sędziów zawodowych delegowani sędziowie sądów zwykłych⁵⁵. W dniu 21.09.1922 r. wojewoda J. Rymer przesłał prezesowi Sądu Apelacyjnego w Katowicach dr. F. Bocheńskiemu Dziennik Ustaw zawierający owo rozporządzenie⁵⁶ i skierował do niego prośbę „o łaskawe wydelegowanie dwóch sędziów do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego”⁵⁷. Pomysł ten nie uzyskał jednak pełnej aprobaty ze strony władz centralnych Rzeczypospolitej. W dniu 24.11.1922 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych informowało bowiem wojewodę śląskiego, że „w porozumieniu z Ministerstwem Sprawiedliwości nie podnosi zarzutu przeciw treści projektu w przedmiocie utworzenia Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, zaznacza jednakże, że wobec niedostatecznej obsady sądów Wojewódzki Sąd Administracyjny będzie mógł tylko w nieznacznej mierze korzystać z delegacji sędziów sądów zwykłych”⁵⁸.

⁵² APKat. UWŚl. 187, k. 17.

⁵³ APKat. UWŚl. 187, k. 17.

⁵⁴ Dz.U. Śl. Nr 12, poz. 42.

⁵⁵ Por. W. Maisel, *Wojewódzkie sądy administracyjne...*, s. 61; J. Koredczuk, *Wojewódzki Sąd Administracyjny...*, s. 333; A. Tarnowska, *O niezależności sądów...*, s. 131.

⁵⁶ W maszynopisie stanowiącym projekt („concept”) pisma wymieniono nr 23 Dziennika Ustaw, obok niego pojawił się jednak ręcznie naniesiony znak zapytania, a nad nim podkreślona liczba 24 (APKat. UWŚl. 187, s. 53).

⁵⁷ APKat. UWŚl. 187, s. 53. Warto może dodać, że art. 5 rozporządzenia z 16.12.1922 r. w sprawie wynagrodzenia niezawodowych sędziów Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego oraz sędziów zwykłych sądów delegowanych do sprawowania funkcji sędziów zawodowych przy Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym (Dz.U. Śl. Nr 38, poz. 139) przewidywał, że „sędziowie sądów zwykłych, delegowani do sprawowania funkcji sędziów zawodowych przy Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym otrzymywać będą ryczałtowe wynagrodzenie w kwocie równającej się jednej piątej części pełnych miesięcznych poborów służbowych, obliczonych dla urzędnika samotnego według grupy trzynastej stopnia trzeciego”.

⁵⁸ APKat. UWŚl. 187, s. 65.

Spośród trzech zgłoszonych przez W. Dąbrowskiego kandydatów na sędziów niezawodowych powołany na ten urząd został tylko B. Flach. W latach 1903–1924 sprawował on urząd naczelnika gminy Orzegów, później naczelnika komisarycznego gminy Godula (w latach 1924–1927). W 1922 r. był członkiem Tymczasowej Rady Wojewódzkiej, a także prezesem Związku Gmin Województwa Śląskiego⁵⁹.

Zastępcami sędziego niezawodowego od 21.09.1922 zostali Rudolf Wachsmann, Emil Emanuel Caspari oraz dr Maksymilian Maiss⁶⁰.

Rudolf Wachsmann urodził się 6.07.1869 r. w Przełajce⁶¹; studiował na Uniwersytecie i Akademii Górniczej w Berlinie. Od 1901 r. był dyrektorem kopalni „Ferdynand”, a od 1907 r., kiedy przeniósł się do zagłębia rybnickiego, dyrektorem generalnym Rybnickiego Gwarectwa Węglowego⁶². Szczególne zasługi położył w zakresie zintensyfikowania wydobywania węgla i produkcji koksu. Był również współtwórcą Górnośląskiej Konwencji Węglowej⁶³. Politechnika Wrocławska nadała mu w 1922 r. tytuł doktora *honoris causa* w zakresie inżynierii⁶⁴.

Emil Emanuel Caspari urodził się 8.05.1877 r. w Łowiczu; był ekonomistą, redaktorem „Gazety Robotniczej”, a także publicystą. Od 1922 r. był redaktorem „Śląskiego Przeglądu Gospodarczego”. Kierował katowickim oddziałem Banku Ludowego w Warszawie, a od 1924 r. Polskim Bankiem Odrodzenia w Królewskiej Hucie. Był również radcą magistratu w Mysłowicach oraz posłem w II Sejmie Śląskim z ramienia PPS, gdzie pełnił nawet funkcję wicemarszałka. Zmarł w 1935 r. w Mysłowicach⁶⁵.

Dr Maksymilian Maiss, trzeci z zastępców sędziego niezawodowego, urodził się w Grybowie w 1878 r.; studia ukończył na Uniwersytecie we Lwowie (w 1899 r.). Pełnił funkcję naczelnika Sądu w Grybowie, a w 1920 r. został mianowany sędzią apelacyjnym w Poznaniu. W 1922 r. objął stanowisko sędziego apelacyjnego w Katowicach. Od 1928 r. pełnił funkcję wiceprezesa tego Sądu⁶⁶.

⁵⁹ E. Matuszek, *Akt pamiątkowy objęcia Górnego Śląska przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej. Dzieje jednego dokumentu*, Katowice 2019, s. 42.

⁶⁰ W. Maisel, *Wojewódzkie sądy administracyjne...*, s. 231–232.

⁶¹ *Generaldirektor Dr. Ing. h.c. Rudolf Wachsmann 60 Jahre alt*, „Zeitschrift des Oberschlesischen Berg- und Hüttenmännischen Vereins Z.z.” 1929, Jg 68, h. 7, s. 340.

⁶² *Generaldirektor Dr. Ing. h.c. Rudolf Wachsmann...*, s. 340–341.

⁶³ *Generaldirektor Dr. Ing. h.c. Rudolf Wachsmann...*, s. 342–343.

⁶⁴ *Generaldirektor Dr. Ing. h.c. Rudolf Wachsmann...*, s. 343.

⁶⁵ H. Rechowicz, *Sejm Śląski...*, s. 331.

⁶⁶ T. Petrykowski, *Sądownictwo polskie na Śląsku 1922–1937*, Katowice, 1939, s. 19–20

Sędziami zawodowymi od 1923 r. byli: Jan Szatko, wcześniej sędzia w Zakliczynie⁶⁷, i dr Bar. Sędzią niezawodowym w 1923 r. był dr Władysław Pasternak, który w tym samym roku został mianowany sędzią zawodowym. Zastępcami sędziego niezawodowego zostali w 1923 r. Andres i Brunon Kudela⁶⁸. W 1924 r. sędzią niezawodowym został emerytowany sędzia Karol Gerschel⁶⁹.

Sądowi należało oczywiście zapewnić odpowiednią obsługę kancelaryjną. Z pisma prezesa W. Dąbrowskiego skierowanego 18.08.1922 r. do wojewody śląskiego wynika, iż zorganizowanie kancelarii powierzono wezwanemu w tym celu naczelnemu sekretarzowi Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu. Prezes katowickiego sądu zaproponował też, by funkcję pomocniczego sekretarza objął pracownik Gazety Urzędowej o nazwisku Nowak, prowadzący zresztą w tym czasie „protokół WSA”, a zatem obeznany już z jego funkcjonowaniem. Zdaniem prezesa należało też „zaangażować jedną stenotypistkę piszącą biegle po polsku i po niemiecku oraz jednego woźnego”⁷⁰.

6. PROBLEMY ZWIĄZANE Z INFRASTRUKTURĄ

Utworzenie sądu i powołanie jego prezesa otwierało etap prac organizacyjnych. Należało przede wszystkim znaleźć odpowiednie pomieszczenia, w których sąd ten mógłby funkcjonować. Początkiem sierpnia 1922 r. energiczne działania podjął wojewoda śląski J. Rymer i podlegli mu urzędnicy. Władze wojewódzkie zamierzały nowo powołanemu sądowi przydzielić pomieszczenia biurowe (sześć pokoi) opuszczane przez Towarzystwo Skarboferm⁷¹, mające w tym czasie swą główną siedzibę w Królewskiej Hucie (późniejszym Chorzowie). Biura te znajdowały się

⁶⁷ L. Krzyżanowski, *Sędziowie w II Rzeczypospolitej. Okręgi apelacyjne: krakowski i katowicki*, Katowice 2011, s. 156.

⁶⁸ L. Krzyżanowski, *Sędziowie...*, s. 156. Imion sędziów dr. Bara i Andresa nie udało się ustalić.

⁶⁹ L. Krzyżanowski, *Sędziowie...*, s. 286.

⁷⁰ APKat. UWŚl. 187, s. 15; zob. też W. Maisel, *Wojewódzkie sądy administracyjne...*, s. 83, 106.

⁷¹ Z pism opatrzonych oficjalnym, drukowanym nagłówkiem wynika, iż pełną polską nazwą owego Towarzystwa to „Polskie Kopalnie Skarbowe na Górnym Śląsku. Spółka dzierżawna. Spółka akcyjna”, francuska zaś czy też francusko-niemiecka: „Société Fermière des Mines Fiscales de l’Etat Polonais en Haute-Silésie. Société Anonyme à Kattowitz. Actio-Gessellschaft in Kattowitz” (APKat. UWŚl. 187, s. 22, 27). Z nazwy wynika też, iż pierwotną siedzibą spółki były Katowice.

w budynku nr 18 położonym przy Sachsstrasse (dzisiejszej ul. Jana Kochanowskiego), w części stanowiącej pierzeję Blücherplatz (dziś plac Karola Miarki)⁷². W tej sprawie należało się jednak zwrócić do Miejskiego Urzędu Mieszkaniowego (Städtische Wohnungsamt), który był „w sprawach mieszkaniowych jedynie kompetentny”. Urząd Wojewódzki założył jednocześnie protest „przeciw przydziałowi powyższych biur Bankowi Śląskiemu lub innej instytucji”, jak również „przeciw oddawaniu ich innym lokatorom na jakiekolwiek cele”. Aby zabezpieczyć się przed działaniami dotychczasowego użytkownika, który wpłacił „pewną sumę do miejskiego funduszu budowlanego”, gdy otrzymał opuszczane obecnie pomieszczenia, Urząd Wojewódzki złożył wniosek, aby „na wypadek, gdyby samo Towarzystwo Skarboferm chciało umieścić w tych lokalach swych urzędników, oddano mu ze strony Urzędu Mieszkaniowego jakieś inne mieszkanie zastępcze”⁷³.

Wymiana pism w tej sprawie między wojewodą oraz Urzędem Wojewódzkim z jednej strony a katowickim Urzędem Mieszkaniowym i Towarzystwem Skarboferm z drugiej trwała jeszcze dość długo⁷⁴. W każdym razie 22.08.1922 r. wojewoda śląski mógł przesłać Towarzystwu „kopię listu magistratu w Katowicach z 12.08.1922 r. (...) przydzielającego ubicację przy ul. Sachsa 18 Województwu Śląskiemu”⁷⁵. Jednak „ubicacje” owe nie miały przypaść Wojewódzkiemu Sądowi Administracyjnemu.

Możemy przypuszczać, że prezes W. Dąbrowski przewidywał przeciąganie się starań o lokale przy Sachsstrasse albo też przekazanie ich ostatecznie jakiejś innej instytucji. Nie czekając bowiem na decyzję Urzędu Mieszkaniowego, 7.08.1922 r. zaproponował Wydziałowi Prezydyalnemu Urzędu Wojewódzkiego, by w przypadku nieotrzymania pomieszczeń po Skarboferm „umieścić WSA w lokalach” przy Gutenbergstrasse (dziś jest to ul. Jana Henryka Dąbrowskiego), zajmowanych przez Polską Krajową Kasę Pożyczkową (PKKP), jako że „kasa ta w najbliższym czasie przenosi się do Reichsbanku”⁷⁶. Na prośbę W. Dąbrowskiego Wydział Prezydyalny zwrócił się do katowickiego oddziału PKKP o podanie terminu planowanych przenosin i tym samym zwolnienia pomieszczeń. Odpowiedź nie była zachęcająca – PKKP informo-

⁷² Być może wybranie na siedzibę sądu pomieszczeń opuszczanych przez spółkę Skarboferm nie było przypadkowe – wcześniej (przez około miesiąc) właśnie w tej spółce funkcję sekretarza pełnił późniejszy prezes WSA W. Dąbrowski (W. Marcoń, *Włodzimierz Dąbrowski...*, s. 73).

⁷³ APKat. UWŚl. 187, s. 1, 5, 6–7, 8.

⁷⁴ APKat. UWŚl. 187, s. 19, 20–21, 22, 23–24, 25–26, 27, 28, 29, 44.

⁷⁵ W oryginale przepisano później na maszynie i wysłanego pisma (APKat. UWŚl. 187, s. 20): „Śląskiego”. Jest to oczywista omyłka pisarska.

⁷⁶ APKat. UWŚl. 187, s. 2–3.

wała, że w nabytym przez nią budynku Banku Rzeszy trzeba „przeprowadzić liczne naprawy i adaptacje”, zatem „mało jest nadziei”, by przeprowadzka mogła nastąpić przed 1.11.1922 r.⁷⁷ W dodatku okazało się, że w pomieszczeniach, które prezes W. Dąbrowski chciał pozyskać dla Sądu, miała zostać ulokowana Główna Kasa Skarbowa Województwa Śląskiego, chwilowo funkcjonująca „w gmachu Głównej Komendy Policji”⁷⁸. Dlatego też 9.08.1922 r. Wydział Prezydyalny Urzędu Wojewódzkiego zwrócił się do Wydziału Skarbowego tego Urzędu „o doniesienie”, czy „reflektuje w dalszym ciągu na opróżnić się mające ubikacje PKKP przy ul. Gutenberga – a w razie twierdzącym, czy Wydział byłby skłonny zrezygnować z tych ubikacji”⁷⁹.

Jak się okazuje, nie udało się ulokowanie sądu również przy ul. Gutenberga. W dniu 18.08.1922 r. prezes W. Dąbrowski skierował do wojewody J. Rymera szereg prośb i wniosków związanych z organizowaniem WSA. Znalazł się wśród nich również projekt pisma, które wojewoda miał wystosować do prezesa tworzonego Sądu, czyli projektodawcy listu. W piśmie tym wojewoda zawiadamiał W. Dąbrowskiego, że na tymczasową siedzibę WSA przeznacza „II piętro szkoły przy ul. Stawowej”. W pierwotnej redakcji listu pojawiła się też zapowiedź późniejszej, trwałej już lokalizacji. Sąd miał bowiem zająć lokale „szkoły przy ul. Rütgera” (dzisiejszej ul. Szafranka). Wojewoda albo ktoś z jego współpracowników uznał jednak, że taka obietnica byłaby przedwczesna – w maszynopisie zawierającym projekt listu skreślono bowiem proponowany adres i poczyniono odręczne dopiski, dzięki którym zapewniano prezesa jedynie, że „na wypadek opróżnienia odpowiedniego lokalu, zostanie dla Wojewódzkiego Sądu Adm.[ministracyjnego] zarezerwowana tam potrzebna ilość ubikacji”⁸⁰.

Odpowiedni komunikat o rozpoczęciu działalności sądu przy ul. Stawowej został przesłany do prasy – okazało się jednak, że trzeba go było szybko sprostować. Asekuracyjna postawa wojewody, który nie chciał zobowiązywać się do przekazania dla sądu pomieszczeń przy ul. Rütgera, okazała się nieuzasadniona. Już 30.08.1922 r. prezes W. Dąbrowski prosił bowiem „o umieszczenie notatki w gazetach śląskich, że Wojewódzki Sąd Administracyjny będzie umieszczony w szkole Rütgera, I piętro, a nie w szkole przy ul. Stawowej, jak to było powiedziane w pierwszym komunikacie” i „rozpocznie urzędować z dniem 1.09.1922”⁸¹.

⁷⁷ APKat. UWŚl. 187, s. 9.

⁷⁸ APKat. UWŚl. 187, s. 10.

⁷⁹ APKat. UWŚl. 187, s. 11.

⁸⁰ APKat. UWŚl. 187, s. 12–15, a szczególnie s. 13.

⁸¹ APKat. UWŚl. 187, s. 31, zob. też projekt ogłoszenia, listę czasopism, zestawienie kosztów ogłoszeń, rachunki (niektóre z naklejonymi wyciętymi z gazet ogłoszeniami) na s. 32–43.

W tym samym dniu W. Dąbrowski zawiadamiał Wydział Prezydialny Urzędu Wojewódzkiego, iż „w myśl ustnego porozumienia” zajął „na cele Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w szkole przy ul. Rütgera” pokoje nr 11, 12, 16⁸². Wiemy też, że prezesowi WSA powierzono „bezpośredni nadzór nad gmachem” owej szkoły⁸³.

Pozyskanie odpowiednich pomieszczeń nie zamykało listy spraw do załatwienia. W dniu 21.08.1922 r. na wniosek prezesa W. Dąbrowskiego wojewoda, wciąż jeszcze przekonany, że sąd będzie funkcjonował przy ul. Stawowej, polecił naczelnikowi Wydziału Prezydialnego Urzędu Wojewódzkiego, by wydając odpowiednie zarządzenia Oddziałowi Gospodarczemu, zakupił „potrzebne urządzenie kancelaryjne” dla prezesa, jego zastępcy, dwóch sędziów, sekretariatu, a także „dla sali rozpraw” oraz „dla poczekalni przeznaczonych dla stron”. „Co do szczegółów urządzenia” należało „porozumieć się z prezesem (...) dr. Dąbrowskim”⁸⁴.

Prezes W. Dąbrowski zadbał także o stworzenie w sądzie podręcznej biblioteki. Wśród zgłoszonych przez niego 18.08.1922 r. projektów pism, które miały zostać podpisane i wyeksponowane przez wojewodę, znalazło się upoważnienie dla prezesa WSA „do zakupu fachowych książek (...), w razie potrzeby także ponad sumę 10 000 marek niemieckich”⁸⁵.

Wiemy też, że we wrześniu 1922 r., a zatem już po rozpoczęciu przez sąd urzędowania, zwrócono się do Referatu Robót Publicznych z poleceniem, by jak najszybciej pomieszczenia przy ul. Rütgera „do takiego stanu doprowadzić, aby ich można użyć na cele biurowe”⁸⁶.

Zorganizowanie sądu i zapewnienie jego dalszego funkcjonowania wiązało się oczywiście z licznymi wydatkami. W dniu 21.08.1921 r. wojewoda J. Rymer wydał zatem Wydziałowi Skarbowemu polecenie wyodrębnienia w budżecie Województwa Śląskiego osobnego działu pod nazwą „Wojewódzki Sąd Administracyjny”, a także „otwarcia zaliczków potrzebnych kredytów tak, by można było wydatki połączone z organizacją W.S.A. realizować”. W związku z tym prezesa W. Dąbrowskiego zobowiązano do sporządzenia i przedłożenia wspomnianemu

⁸² APKat. UWŚl. 187, s. 50.

⁸³ APKat. UWŚl. 187, s. 51.

⁸⁴ APKat. UWŚl. 187, s. 47. Pismo wojewody odpowiadało w zasadzie projektowi zgłoszonemu 18.08.1922 r. przez W. Dąbrowskiego (por. APKat. UWŚl. 187, s. 13–14).

⁸⁵ Prezes W. Dąbrowski zakładał, że „odnośne rachunki” będą przedkładane Wydziałowi Skarbowemu. W Urzędzie Wojewódzkim tę część projektu zmieniono – rachunki prezesa sądu miał „realizować przez Oddział Rachuby Prezydialnej” (APKat. UWŚl. 187, s. 14).

⁸⁶ APKat. UWŚl. 187, s. 51.

Wydziałowi Skarbowemu „preliminarza wydatków na rok bieżący”. W dniu 16.09.1922 r. prezes przesłał natomiast „projekt preliminarza budżetowego” sądu na rok przyszły, 2 dni później zaś informował Wydział Prezydialny, iż stosując się do „reskryptu z 8.09.1922 r. L.Prez. 633/15”, wysłał do Wydziału Skarbowego „budżet Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego za rok 1923”⁸⁷.

Opisane działania dowodzą, że w ekspresowym tempie starano się pokonywać trudności, by sąd administracyjny drugiej instancji mógł jak najszybciej rozpocząć działalność. Trzeba przy tym pamiętać, że działło się to w zrujnowanym wojną kraju. Środki, którymi można było dysponować, były bardzo skromne, co zmuszało do daleko idącej rozwagi przy ich wykorzystywaniu. W marcu 1923 r. naczelnik Wydziału Prezydialnego Urzędu Wojewódzkiego zauważył, „że Biuro Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego używa czystych arkuszy papieru na okładki *etc.*”. Wystosował zatem pismo do prezesa sądu, „przesyłając w załączeniu taki arkusz” jako swego rodzaju dowód rzeczowy i zwracając uwagę na to, że „ze względu na ogromnie wysokie ceny, przy używaniu papieru przestrzegać należy jak największej oszczędności”, prosił prezesa o wydanie stosownego zarządzenia dla podległej mu kancelarii. Podkreślił przy tym, iż jest to już powtórna uwaga dotycząca owej materii. Po otrzymaniu tej delikatnej reprimendy 5.04.1923 r. prezes W. Dąbrowski wystosował okólnik skierowany „do 1. Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, 2. Redakcji Gazety Urzędowej i Dziennika Ustaw Śląskich”, w którym nakazywał przestrzeganie wspomnianej „jak największej oszczędności” w „używaniu papieru przy układaniu koncepcji jako też przy przepisywaniu”⁸⁸.

7. PRZYKŁADY SPRAW ROZPOZNAWANYCH PRZEZ WSA W KATOWICACH

Sąd rozpoczął działalność 1.09.1922 r. Oto kilka przykładów orzeczeń wydanych w pierwszych kilkunastu miesiącach jego funkcjonowania.

Jak ustalił W. Maisel, najliczniejszą grupą spraw rozpatrywanych przez wojewódzkie sądy administracyjne były sprawy podatkowe⁸⁹. W dniu 3.10.1923 r. WSA w Katowicach rozpoznał sprawę „Jakuba Nowaka (...) przeciwko Magistratowi w Królewskiej Hucie (...), jako pozwanemu o wymierzenie podatku za trzymanie psa”. Wojewódzki Sąd Administracyjny

⁸⁷ APKat. UWŚl. 187, s. 47–49.

⁸⁸ APKat. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Katowicach, sygn. 510, k. 61–62.

⁸⁹ W. Maisel, *Wojewódzkie sądy administracyjne...*, s. 132.

„na posiedzeniu publicznem (...), po przeprowadzonej ustnej rozprawie” wydał wyrok i uchylił uchwałę magistratu, „nie uwzględniającą wniosku powoda o uwolnienie od spornego podatku”, obciążając kosztami pozwanego. Podstawy „zniesienia” uchwały były czysto formalne – magistrat nie określił wcześniej wymiaru podatku i nie wezwał J. Nowaka do jego zapłacenia. Złożony dwa dni później wniosek powoda zdaniem sądu nie może być uznany za sprzeciw w rozumieniu obowiązujących przepisów, a tym samym uchwała magistratu „nie może być uważaną jako uchwała w rozumieniu § 70 (...) ustawy” o daninach komunalnych. Sąd podparł swą decyzję orzecznictwem Najwyższego Trybunału Administracyjnego oraz pruskiego Najwyższego Sądu Administracyjnego⁹⁰.

We wszystkich wojewódzkich sądach administracyjnych działających w Polsce kolejna liczna grupa spraw wiązała się ze sporami między związkami wspierającymi ubogich⁹¹. Jedna z takich spraw rozpoznana została przez sąd katowicki w dniu 7.11.1923 r. Spór toczył się między Związkiem Ubogich w Królewskiej Hucie i związkiem z Załęża (obecnie dzielnicy Katowic), a dotyczył zwrotu kosztów leczenia niejakej Florentyny Klemmerowej. Trafiła ona do szpitala w Królewskiej Hucie, dlatego też koszty poniósł tamtejszy Związek Ubogich. Ponieważ jednak mąż Florentyny w czasie jej choroby pracował w kopalni Kleofas, zgodnie z ustawą o domicylu wsparcia związek z Królewskiej Huty wystąpił o zwrot tych kosztów do właściwego miejscowo związku z Załęża.

Pozwany związek nie kwestionował istnienia samego obowiązku zwrotu kosztów, odmówił jednak zapłaty, zarzucając związkowi z Królewskiej Huty niezgodny z prawem tryb postępowania. Przed wystąpieniem o zwrot kosztów przez Związek Ubogich powinien był w pierwszej kolejności zażądać, by zwrócił je mąż chorej, „a w razie niemożności zapłaty tych kosztów” zwrócić się do „Spółki Brackiej, której Emil Klemmer jest członkiem”. Dlatego też związek z Załęża wnosił „o oddalenie powoda z jego żądaniem skargi, jako przedwczesnej”. Wojewódzki Sąd Administracyjny uznał jednak żądania powoda za słuszne i zasądził na jego rzecz zwrot kosztów leczenia „w kwocie 833,40 mkp. obciążając pozwanego kosztami postępowania”. Zdaniem sądu nie można było żądać od Związku Ubogich w Królewskiej Hucie, by wyjaśnił „dokładnie stosunki materialne najbliższej rodziny Klemmerowej” i rodzinę tę pociągnął „w pierwszym rzędzie do zapłaty kosztów”, jako że „zarzutom tym sprzeciwiają się (...) względy ustawowe oraz stoją one w sprzeczności z judykaturą «Urzędu Związkowego» (Bundesamt)”. Zgodnie z tym orzecznictwem „prowizoryczne” związki ubogich mogą tylko nakłaniać

⁹⁰ APKat. UWŚl. 188, s. 1–2.

⁹¹ W. Maisel, *Wojewódzkie sądy administracyjne...*, s. 133.

najbliższych krewnych do udzielenia wsparcia potrzebującym, ale nie są do tego zobowiązane. Związek „tymczasowy”, czyli niewłaściwy miejscowo, powinien „w pilnych i nagłych przypadkach” udzielać wsparcia, ale koszty tego wsparcia musi ponosić stały związek – czyli w tym wypadku związek w Załężu.

Sąd wyjaśnił jednak, że jeżeli w tym wypadku „potrzeba publicznego wsparcia nie zachodziła”, związek w Załężu ma prawo regresu „do męża leczonej oraz do spółki brackiej”, do której mąż F. Klemmerowej należy⁹².

Trzecia grupa spraw to tzw. sprawy przemysłowe, które dotyczyły – jak się okazuje – głównie drobnego handlu obnośnego czy obwoźnego. Jak pamiętamy, w kompetencji WSA w Katowicach pozostawiono te sprawy uchwałowe, które na wniosek stron mogły być później rozpatrzone w trybie sporno-administracyjnym⁹³. Tym samym sąd mógł rozpoznawać skargi na własne odmowne rezolucje wydane w trybie uchwałowym. Co ciekawe, spraw takich było całkiem sporo⁹⁴, a w większości z nich sąd uwzględnił skargi na swe wcześniejsze decyzje⁹⁵. Oto przykład takiej sprawy: w dniu 3.10.1923 r. Ludwikowi Wymyśle „odmówiono (...) udzielenia patentu na handel domokrężny”, jako że „nie ukończył on jeszcze 25 roku życia”. L. Wymyśl wniósł jednak skargę „i wykazał przy rozprawie, że jest niezdolny do ciężkiej pracy, a ma na utrzymaniu matkę, brata i siostry”. Sąd, „przyjawszy te okoliczności za stwierdzone, przychylił się (...) do żądania skargi w myśl § 57 ustawy przemysłowej” i przyznał powodowi „patent na handel wędrowny zbożem, sianem i ziemniakami”⁹⁶. Na orzeczeniu tym – podobnie jak i wielu innych w tej kategorii spraw⁹⁷ –

⁹² APKat. UWŚl. 188, s. 38–40.

⁹³ W. Maisel, *Wojewódzkie sądy administracyjne...*, s. 138.

⁹⁴ Dotyczyły one bardzo różnych form działalności gospodarczej. Przykładowo 3.10.1923 r. WSA oddalił skargę powoda na uchwałę odmawiającą mu „patentu na przemysł wędrowny przez przedstawianie sztuk czarodziejskich” (APKat. UWŚl. 188, s. 13–14). Z kolei 7.11.1923 r. Sąd oddalił skargę na wcześniejszą uchwałę odmawiającą udzielenia „zezwoleń na jeżdżenie z karuzelą i budą eksperymentacyjną”. Uznał bowiem, że „ilość dozwolonych przedsięwzięć karuzelowych jest zupełnie wystarczająca” (APKat. UWŚl. 188, s. 27–28).

⁹⁵ W. Maisel, *Wojewódzkie sądy administracyjne...*, s. 138, 190–191.

⁹⁶ APKat. UWŚl. 188, s. 44.

⁹⁷ Na przykład w wyroku z 9.04.1924 r. Sąd oddalił skargę naczelnika Urzędu Okręgowego przeciwko wdowie Marii Liszkowej „o odebranie koncesji gospodnio-szynkarskiej”. Zarzucano jej, że prowadząc gospodę, przekroczyła „czterykrotnie godziny policyjne”, została za to ukarana grzywnami, a zarządzeniem starostwa w Pszczynie została wezwana do zamknięcia lokalu. Sąd, „korzystając z prawa wolnego oceniania sędziowskiego”, stanął „na stanowisku względów ludzkości wobec pozwanej, które przemówiły za pozostawieniem

zaważyły względy społeczne i nadzwyczaj trudna sytuacja gospodarcza, w której ludzie musieli sobie jakoś radzić.

Kolejna sprawa dotycząca handlu: 7.11.1923 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny rozpoznał sprawę Piotra Karcha ze Starego Chechła „przeciwko Naczelnikowi Okręgu I w Świerkłańcu”. Sprawa dotyczyła nieudzielenia „koncesji na wyszynk alkoholi w zamkniętych naczyniach”. W komparycji wyroku strony oznaczono chyba niezbyt precyzyjnie. W uzasadnieniu pojawia się bowiem zarówno „wpierwpozwany” (prawdopodobnie Wydział Powiatowy w Tarnowskich Górach) i „wtórpozwany” (zapewne wspomniany Naczelnik Okręgu ze Świerkłańca).

W uzasadnieniu dokładnie przedstawiony został stan faktyczny. Kilka miesięcy wcześniej P. Karch wniósł „na ręce naczelnika w Świerkłańcu” prośbę o udzielenie mu wspomnianej koncesji. Ponieważ opinie wydane przez organy administracji „wypadły odnośnie do potrzeby spornej koncesji niekorzystnie dla powoda”, Wydział Powiatowy w Tarnowskich Górach odmówił jej udzielenia. P. Karch nie pogodził się z tą decyzją. Na jego wniosek tenże Wydział – działający tym razem jako sąd administracyjny pierwszej instancji – przeprowadził rozprawę i wydał wyrok oddalający skargę. Powód odwołał się od wyroku („wniósł [...] apelację”) do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Przytoczył przy tym następujące argumenty: „1) że Chechło powiększyło swą ilość mieszkańców, 2) że sprzedaż alkoholi w zamkniętych naczyniach przyczynia się raczej do zmniejszenia opilstwa aniżeli do jego rozszerzenia się w danej miejscowości, gdyż kupujący alkohol w zamkniętych naczyniach opijają się w domu w mniejszych ilościach aniżeli ma to miejsce po oberżach i wyszynkach, gdzie się alkohol na kieliszki wypije, 3) że pozwani wydali niekorzystną opinię w spornej sprawie tylko z osobistych powodów, 4) że powód zasługuje na udzielenie koncesji, albowiem brał udział na rzecz Polski w pracach plebiscytowych”. Wydział Powiatowy w odpowiedzi na zarzuty powoda podtrzymał swój wyrok i oświadczył, „iż w Starem Chechle jest na 1200 mieszkańców dwie oberży, nadanie zaś więc koncesji bez względu na sprzedaż otwartych czy zamkniętych alkoholi nadawałoby ogółowi jeszcze więcej możliwości do opijania się i prze-

spornej koncesji pozwanej ze względu, iż otrzymała tą [sic!] koncesję po mężu, prowadziła ją do chwili przekroczeń godzin policyjnych nienagannie i utrzymywała z niej jako jedynego środka zarobkowego siebie i rodzinę. Odebranie pozwanej koncesji spornej, pozbawiłoby ją i rodzinę w zupełności chleba, pozwana zaś, ze względu na wiek nie byłaby w stanie stworzyć sobie innej gałęzi zarobkowania, któraby pozwoliła czerpać z niej należyte zaopatrzenie dla pozwanej i rodziny” (APKat. UWŚl. 188, s. 69–71). Por. W. Maisel, *Wojewódzkie sądy administracyjne...*, s. 190–191.

pijania ciężko zapracowanego grosza, pomnażając w ten sposób istniejącą już i tak nędzę”. Dodano też, że „nad dalszymi zarzutami powoda (...) przechodzi Wydział Powiatowy, jako (...) zupełnie nie rzeczowymi, wchodzącymi w zakres polityki oraz osobistych obrachunków z pozwanymi, do porządku dziennego”.

Wojewódzki Sąd Administracyjny zgodził się w swym wyroku z argumentami Wydziału Powiatowego w Tarnowskich Górach⁹⁸, uznał zatem „za stosowne stanąć na stanowisku wyroku pierwszej instancji i powoda ze skargą apelacyjną oddalić”⁹⁹.

* * *

Trudno byłoby ustalić, kiedy zakończył się w dziejach katowickiego WSA okres „pionierski”, czasy jego organizowania. Symboliczną datę może stanowić zakończenie służby przez jego pierwszego prezesa i zarazem najczynniejszego organizatora W. Dąbrowskiego. Zrezygnował on z tego stanowiska i pracy w sądzie stosunkowo szybko – 13.02.1924 r. był ostatnim dniem jego urzędowania. Dalej jednak bardzo aktywnie uczestniczył w życiu (także politycznym) młodego województwa¹⁰⁰. Nie zerwał też całkowicie związków z WSA, od 1925 do 1927 r. był bowiem jego sędzią niezawodowym¹⁰¹.

⁹⁸ W końcowej części uzasadnienia mylnie określono go jako Wydział Powiatowy w Pszczynie (s. 37).

⁹⁹ APKat. UWŚl. 188, s. 35–37.

¹⁰⁰ Był m.in. starostą katowickim, następnie dyrektorem policji w Katowicach. Nie były to zresztą jedyne odpowiedzialne funkcje W. Dąbrowskiego. W 1925 r. rozstał się jednak ze służbą w administracji, został adwokatem, a także notariuszem w Katowicach (od 1932 do 1938 r. w związku ze zmianą przepisów prowadził już tylko kancelarię notarialną). Nie wyrzekł się polityki i społecznego zaangażowania. Był katowickim radnym, a z nominacji wojewody Michała Grażyńskiego także prezesem komisarycznej Rady Miejskiej w Katowicach. Trzykrotnie zdobywał mandat posła na Sejm Śląski (II, III i IV kadencji), aktywnie uczestniczył w pracach parlamentu, pełnił też funkcję jego wicemarszałka. W 1938 r. został generalnym dyrektorem Rudzkiego Gwarectwa Węglowego. Po wybuchu wojny ukrywał się wraz z żoną w Generalnym Gubernatorstwie, oboje jednak zostali w 1942 r. aresztowani i zginęli w Oświęcimiu (W. Marcoń, Włodzimierz Dąbrowski..., s. 75–84).

¹⁰¹ APKat. UWŚl. 187, s. 71; W. Maisel, *Wojewódzkie sądy administracyjne...*, s. 232; J. Koredczuk, *Wojewódzki Sąd Administracyjny...*, s. 335; W. Marcoń, Włodzimierz Dąbrowski..., s. 74.

8. PODSUMOWANIE

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Katowicach był jednym z trzech działających na podobnych zasadach sądów administracyjnych utworzonych w byłej dzielnicy pruskiej. Pod pewnymi względami różnił się on jednak od sądów z Poznania i Torunia, i to nie tylko dlatego, że powstał nie na terenie dawnych zaborów, lecz na ziemiach niewchodzących w skład Rzeczypospolitej przed 1772 r.

Do jego organizowania przystąpiono później, po włączeniu części Górnego Śląska do Polski, co miało tę dobrą stronę, że przy tworzeniu sądu można było skorzystać z doświadczeń istniejących od dwóch lat sądów dla Wielkopolski i Pomorza. Sąd katowicki musiał być tworzony od podstaw – nie wchodziło w tym wypadku w grę przekształcenie dotychczas działającego pruskiego wydziału obwodowego. Wschodnia część Górnego Śląska należała do obwodu rejencyjnego w Opolu i od tamtejszego Wydziału Obwodowego trzeba było przejąć sprawy z terenów przyznanych Polsce. W odróżnieniu od dwóch pozostałych sądów, których właściwość miejscowa pokrywała się z obszarem województw, WSA w Katowicach obejmował tylko górnośląską część autonomicznego województwa; nie podlegała mu natomiast część cieszyńska, w której nadal obowiązywały austriackie rozwiązania odnoszące się do sądownictwa administracyjnego.

Sąd katowicki, podobnie jak dwa pozostałe, działał przede wszystkim na podstawie przepisów odziedziczonych po państwie pruskim, w przypadku których nie najszcześniejszym rozwiązaniem dotyczącym obu niższych instancji sądownictwa administracyjnego było przydzielanie jednemu organowi zarówno funkcji sądowych, jak i czysto administracyjnych. Jednak w odróżnieniu od toruńskiego i poznańskiego Sąd katowicki bardzo szybko zdołano uwolnić od załatwiania spraw w trybie uchwałowym – zatem już u progu swego istnienia stał się on *par excellence* sądem.

Te różnice z biegiem lat stopniowo się zacierały i odmienności były coraz mniej dostrzegalne¹⁰². Nie można jednak zapominać o specyficznych początkach działalności Sądu katowickiego.

Sąd ten trzeba było utworzyć szybko, a trudne powojenne warunki temu na pewno nie sprzyjały. Należało sprawnie skompletować kadry,

¹⁰² Dlatego też J. Koredczuk w zakończeniu swego artykułu stwierdza, iż WSA w Katowicach nie stanowił odmiennego typu w stosunku do dwóch pozostałych sądów administracyjnych, jako że „z czasem nastąpiło ujednolicenie” ich „wewnętrznej organizacji” – J. Koredczuk, *Wojewódzki Sąd Administracyjny...*, s. 337.

co przy braku polskich sędziów i urzędników¹⁰³ nie było zadaniem łatwym. Poważnym problemem – jak się okazało – było też znalezienie odpowiednich pomieszczeń, w których sąd można byłoby ulokować. Katowice nie były przecież do tej pory siedzibą żadnych wyższych urzędów. Gdy owe „ubikacje” się już znalazły, trzeba też było zadbać o ich odpowiednie wyposażenie. Jednak w stosunkowo krótkim czasie udało się Sąd zorganizować i 1.09.1922 r., zaledwie w kilka tygodni od przejścia Śląska przez Rzeczpospolitą, rozpoczął on działalność. Była to niewątpliwie zasługa pierwszego prezesa WSA W. Dąbrowskiego i wspierającego go na każdym kroku pierwszego wojewody śląskiego J. Rymera, a prawdopodobnie także wielu innych, pozostających w cieniu, działaczy i urzędników.

Organizacja i funkcjonowanie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Katowicach zasługuje na odrębne monograficzne opracowanie. Na uwagę zasługuje także orzecznictwo Sądu, zarówno w omówionym początkowym okresie jego działalności, jak i w późniejszych latach. Kilka dość przypadkowo wybranych wyroków z 1923 r., które staraliśmy się opisać, potwierdza wysoki poziom tego orzecznictwa. Widoczne jest w nich również – dostrzeżone już niegdyś przez W. Maislę¹⁰⁴ – zarówno skrupulatne przestrzeganie prawa, jak i wielka życzliwość wobec ubogich mieszkańców Śląska, próbujących zapewnić utrzymanie sobie i swoim rodzinom.

Streszczenie: Sądownictwo administracyjne w Polsce w okresie międzywojennym było w zasadzie sądownictwem jednoinstancyjnym. Sprawował je Najwyższy Trybunał Administracyjny w Warszawie. Jedyne na ziemiach byłego zaboru pruskiego utrzymano dotychczas tam funkcjonujący model trójinstancyjny. Został on jednak zmieniony – w miejsce orzekających w drugiej instancji pruskich wydziałów obwodowych (*Bezirksausschüsse*) powstały wojewódzkie sądy administracyjne. Sądy takie utworzono w 1920 r. w Poznaniu i Toruniu. Dwa lata później, po przyłączeniu do Polski części Górnego Śląska, 1.08.1922 r. powstał też Wojewódzki Sąd Administracyjny w Katowicach. Pierwszym jego prezesem został dr Włodzimierz Dąbrowski. Działając w bardzo trudnych powojennych warunkach, zdołał on w bardzo krótkim czasie zorganizować ów Sąd, zapewnić mu obsadę personalną i odpowiednią infrastrukturę. W dniu 1.09.1922 r. Sąd ten mógł już podjąć działalność.

¹⁰³ Podobnie było zresztą w Wielkopolsce i na Pomorzu; W. Maisel, *Wojewódzkie sądy administracyjne...*, s. 29–31.

¹⁰⁴ Por. W. Maisel, *Wojewódzkie sądy administracyjne...*, s. 188–194.